

Credo

Jacek SZEWCZYK

Zawsze interesowałem się mniej lub bardziej prawdopodobnymi sytuacjami, które miały lub mają miejsce w życiu każdego z nas. O wiele bardziej ciekawiły mnie rozmowy w autobusie, tramwaju, widoki z okien i przechodnie na mojej ulicy niż wielkie wydarzenia medialne.

Drobne zdarzenia dziejące się codziennie, narysowane śladami, znakami czasu i odautorskimi komentarzami do obowiązującej rzeczywistości.